

Sygn. akt: I C 976/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Brzegu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Bogusława Turek |
| Protokolant: | sekr. sądowy Joanna Gregorasz-Dziak |

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2017 roku w Brzegu

sprawy z powództwa A. F.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. F. kwotę 3 331,68zł (trzy tysiące trzysta trzydzieści jeden złotych 68/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 04.03.2015r. do dnia zapłaty, a także kwotę 1 317,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn.akt I C 976/16

UZASADNIENIE

Powód A. F. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 3 331,68zł z ustawowymi odsetkami od dnia 04.03.2015r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że w wyniku huraganu został uszkodzony budynek stanowiący jego własność, a ubezpieczony przez stronę pozwaną, która niezasadnie obniżyła należne powodowi odszkodowanie.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że rozliczyła szkodę z uwzględnieniem zużycia technicznego budynku, ponieważ uprawniała ją do tego zawarta między stronami umowa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Okolicznościami niespornymi między stronami są zawarcie umowy (...), wystąpienie szkody i jej zakres.

Koszt naprawy zniszczeń budynku wyniósł 5782,75zł. Strona pozwana wypłaciła powodowi jedynie kwotę 2451,07zł pomniejszając ją o 61,33% ustalonego przez stronę pozwaną zużycia technicznego budynku ustalonego na podstawie daty budowy – 1949 – przyjętej przez stronę pozwaną.

Treść paragrafu 20 ust.1 ogólnych warunków ubezpieczenia wskazuje, że wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wysokości poniesionej szkody, maksymalnie do wysokości sumy ubezpieczenia wskazanej w umowie ubezpieczenia, z uwzględnieniem limitów odpowiedzialności (...) S.A., o których mowa w paragrafie 5 ust.2 pkt.1i3, paragrafie 16 i 17, które wprowadzają zasadę, że dla lokalu mieszkalnego jeżeli w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia wiek budynku mieszkalnego przekracza 45 lat, odszkodowanie wypłacane jest w wartości rzeczywistej, przez którą rozumie się wartość pomniejszoną o stopień zużycia wynikającego z wieku budynku.

dowód: z polisy ubezpieczenia –k.12,

z kosztorysu powykonawczego – k.15-16,

z załącznika do faktury – k.14,

z pism z 04. i 05.03. oraz 24.11.2015r. – k.16/2, 17/2, 21.

W chwili zawarcia umowy, która była już kolejną umową powoda ze strona pozwaną, powód otrzymał wraz z umową ogólne warunki ubezpieczenia i nie został poinformowany o wysokości amortyzacji, gdyż tymi wartościami zajmuje się dopiero likwidator po zaistnieniu szkody.

dowód: z zeznań świadka - k.87,

z zeznań powoda – k. 87.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie jest uzasadnione.

Ponieważ niespornym w sprawie było, że strony wiązała umowa ubezpieczenia (...), że wystąpiła szkoda oraz jaki był jej zakres, a także wysokość poniesionych kosztów w celu naprawy uszkodzonego budynku, do oceny sądu pozostała kwestia zasadności obniżenia odszkodowania przez stronę pozwaną.

W ocenie sądu obniżenie wysokości należnego odszkodowania o 61,33%, który strona pozwana wyliczyła mając na uwadze określony przez siebie stopień zużycia technicznego budynku, był nieuprawniony. odszkodowanie z ubezpieczenia mienia powinno odpowiadać wysokości szkody i mieścić się w granicach sumy ubezpieczenia. Przedłożony przez powoda kosztorys wykazał, jakie koszty musiał ponieść powód aby przywrócić stan poprzedni. Jak wskazał powód, kosztorys ten uwzględnił nawet część materiałów odzyskanych po wystąpieniu szkody, a zatem naprawa okazała się dużo tańsza, niż gdyby wszystkie potrzebne materiały zostały zakupione jako nowe. Podkreślić należy, że w umowie nie zostało wskazane czy budynek powoda został ubezpieczony według wartości rzeczywistej, czy też odtworzeniowej. Powód z pewnością nie został prawidłowo poinformowany, jakie odszkodowanie będzie mu przysługiwało w przypadku wystąpienia szkody. Niewątpliwie sposób, w jaki strona pozwana ustaliła procent, o jaki świadczenie powinno zostać obniżone, był jednostronny i autorytarny, niezgodny z powodem. Niejasne również jest dla sądu, dlaczego zużycie techniczne budynku jest podstawą do potrącenia również od kwoty robocizny, co wynika jednoznacznie z pism strony pozwanej, w których nie rozdziela się kosztów materiałów i robocizny przy obniżaniu świadczenia. Z pism strony pozwanej nie wynika również, aby przedmiotem analizy przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania był faktyczny stan techniczny budynku, który nawet jeśli został wybudowany w 1949r. – jak chce tego strona pozwana- to mógł przecież przejść remonty poprawiające jego walory techniczne. Niewątpliwie wysokość należnego powodowi odszkodowania i prawidłowość jego wyliczenia przez stronę pozwaną byłaby do ustalenia w toku postępowania sądowego, w przypadku gdyby strona pozwana zgłosiła stosowny wniosek dowodowy w postaci opinii biegłego. Biegły z pewnością określiliby, czy ustalony w toku likwidacji szkody stopień zużycia technicznego budynku jest prawidłowy i uwzględnia faktyczną wartość i stan techniczny budynku w chwili powstania szkody, który powinien uwzględniać nie tylko rok budowy budynku, ale także prowadzona gospodarkę remontową, która ma podstawowe znaczenie dla utrzymania jego stanu technicznego, a tym samym jego wartości

faktycznej. Wniosek taki jednak przez stronę pozwaną nie został zgłoszony, co sąd wiąże głównie z wartością przedmiotu sporu.

Strona pozwana wielokrotnie wskazywała na niewłaściwe powoływanie się przez powoda na wzorce umów obowiązkowych ubezpieczeń, a to które jest przedmiotem sporu jest ubezpieczeniem dobrowolnym.

W istocie zawarta umowa ubezpieczenia jest umową dobrowolną, jednak podkreślenia wymaga, że wysokość odszkodowania powinna być pomiędzy stronami uzgodniona, co w niniejszej sprawie z pewnością nie miało miejsca. Zeznania świadka, który zawierał umowę ubezpieczenia są tutaj jednoznaczne w ocenie, że gdyby powód zdawał sobie sprawę z zasad wyliczenia odszkodowania, to umowy takiej by nie zawarł. Tym bardziej czuł się powód wprowadzony w błąd, że wcześniej wypłacane mu odszkodowania odpowiadały wysokości poniesionych na odtworzenie kosztów. zadziało się tak z dużą dozą prawdopodobieństwa z powodu niższej wysokości odszkodowania. Gdy przekroczyło ono ustaloną wartość, zostały przyjęte inne zasady jego obliczania. W niniejszej sprawie ekwiwalentność świadczeń przewidziana w treści art. 805 k.c. została naruszona, a lojalność kontraktowa zniknęła. Sąd podziela stanowisko wyrażone w oświadczeniu Rzecznika Finansowego w niniejszej sprawie, który stwierdził, że pominięcie przez zakład ubezpieczeń w procesie likwidacji szkody, elementów istotnych dla wyceny wartości szkody, jest sprzeczne z zasadami uczciwości, sprawiedliwości i solidarności z poszkodowanym w wyniku zdarzenia losowego i należy je ocenić jako nadużycie prawa.

W tych okolicznościach sąd przyjął, że wartość należnego odszkodowania została przez powoda wykazana, natomiast strona pozwana żadnym dowodem nie poparła swoich twierdzeń o prawidłowości wyliczenia należnego odszkodowania i zasądził na podstawie art. 363 §1 k.c. w zw. z art. 805§1 k.c. odszkodowanie wraz z należnymi odsetkami na podstawie art. 481§1 i 2 k.c. i 817§1 k.c., uwzględniając koszty procesu, które strona przegrywająca winna zwrócić stronie wygrywającej spór na podstawie art. 98 k.p.c.